Cena numeru 10 groszy

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych, spowodowanych siłą wyższą, (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr, na str. 3-łam. 50 gr, ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P.K.O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drwęcą.

Rok I. | **Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek 27 listopada 1934 r.** | **Nr. 51.**

Wzrastają zasoby kapitałowe w kraju.

Omawiając w swem przemówieniu sejmowem sytuację finansową kraju, p. minister Zawadzki położył silny nacisk na dokonywującą się poprawę na rynku kredytowo-pieniężnym. Wyrazem tej poprawy jest imponująca suma 493 miljonów złotych, które społeczeństwo z zaoszczędzonych środków mogło w ciągu jednego tylko roku stawić do dyspozycji Skarbu Państwa, nie hamując przez to bynajmniej procesu narastania oszczędności w instytucjach kredytu publicznego.

Każdy, kto jako tako obznajmiony jest z zagadnieniami gospodarczemi, uświadamia sobie olbrzymią doniosłość faktu powstania w tak szybkiem tempie kapitałów krajowych.

Wśród olbrzymich trudności, z jakiemi przychodziło nam się ścierać w ciągu 16-tu lat niepodległego życia państwowego, trudności kredytowe były bodaj najcięższe. Stałą bolączką organizmu gospodarczego Polski była szczupłość społecznego kapitału obrotowego, który nie mógł sprostać istniejącym w kraju potrzebom.

Rozpoczynając niezależny byt państwowy w roku 1918, byliśmy całkowicie ogołoceni ze środków obrotowych. Wojna, toczona na ziemiach polskich, wyniszczyła skromne środki wytwórcze, jakie istniały przed rokiem 1914. Inflacja uczyniła to samo z kapitałami. Zgórą 90 proc. istniejących środków obrotowych znikło z powierzchni życia gospodarczego. Tworzące się Państwo Polskie nie miało ani rezerw pieniężnych, ani systemu podatkowego, ani waluty, ani niczego, co mogłoby stanowić czynnik, sprzyjający zwycięstwu w owym wyścigu gospodarczym, do którego Polska po półtorawiekowej niewoli musiała przystąpić.

Ten grzech ubóstwa kapitałowego silnie zaciążył na dalszym rozwoju naszego życia gospodarczego. W czasachnaj lepszej konjunktury każde nieomal przedsiębiorstwo polskie przy każdej wypłacie miesięcznej przechodziło przez wstrząs finansowy. Nasze zdolności konkurencyjne, wskutek niemożności operowania własnym kapitałem obrotowym oraz niemożności dawania klientom kredytów, któremi tak obficie szafowali zasobniejsi w środki finansowe nasi konkurenci na rynku światowym, były nad wyraz słabe. Polski handel zagraniczny nie miał solidnych podstaw, podobnie jak solidnych podstaw nie miały wewnętrzne obroty towarowe, obciążone kosztami drogiego — bo rzadkiego — kredytu krótkoterminowego.

Wybuch kryzysu światowego w roku 1929 pogorszył jeszcze sytuację na rynku kredytowo-pieniężnym. Zaburzenia monetarne w olbrzymiej części krajów europejskich i obawa takichże zaburzeń w Polsce spowodowała odpływ kapitałów zagranicznych, które spełniały znaczną część roli, jaka pieniądzowi przypada w gospodarstwie społecznem w udziale.

Jesteśmy zdani na własne siły w dziedzinie produkcji tego najbardziej istotnego czynnika wszelkiej działalności gospodarczej, jakim jest kapitał. A nie wolno nam ani na chwilę zapominać o tej smutnej prawdzie, że jesteśmy ubodzy, że pod względem rozwoju gospodarczego mamy olbrzymie, wiekowe zaniedbania, które wyznaczają nam jedno z ostatnich miejsc wśród narodów cywilizowanego świata.

Nie mamy poddostatkiem ani fabryk, ani kopalń, ani warsztatów rolnych dobrze zagospodarowanych ani kolei, ani dróg. Przeludnienie wsi występuje u nas w stopniu niespotykanym na całym świecie. Rozbudowa gospodarcza jest dla nas palącą koniecznością już nietylko jako droga do podniesienia dochodu społecznego, ale poprostu, jako sposób zapewnienia elementarnych środków utrzymania setkom tysięcy corocznie przybywającej ludności kraju.

Zapewnić środki utrzymania — to znaczy stworzyć narzędzia pracy. Bez nowych urządzeń wytwórczych, bez maszyn, budynków, kolei, energji wodnej, nie można w dzisiejszych warunkach rozwoju technicznego myśleć o nowych możliwościach zatrudnienia i zarobku. Ale do tego potrzebna jest kapitalizacja wewnętrzna, to znaczy intenzywniejsze wytwarzanie, niż i przetwarzanie spożywanie nadwyżek kapitał czyli narzędzia produkcji.

Korzystna ewolucja na naszym wewnętrznym rynku kredytowo-pieniężnym jest dlatego zjawiskiem tak bezmiernie doniosłem, że wskazuje na rozwój owego jedynego procesu, od którego zależy przyszłość gospodarcza naszego kraju — procesu kapitalizacji wewnętrznej. Wskawuje, że kapitały krajowe narastają i narastają we właściwej formie, że polityka ochrony oszczędności zaczyna dawać widzialne razultaty. Wskazuje, że zbliżamy się do osiągnięcia tego nieodzownego dla rozkwitu Państwa warunku — jakim jest obfitość i taniość kapitału.

Przyrost wkładów oszczędnościowych w bankach — 212 miljonów ciągu jednego roku— nie licząc wkładów, złożonych w komunalnych kasach oszczędności oraz w spółdzielniach kredytowych i niezależnie od olbrzymiego wysiłku dostarczenia Państwu półmiljarda oszczędności na cele budżetowe, likwidacja tezauryzacji wewnętrznej, poważna zwyżka (mimo chwilowej baiss'y) papierów państwowych — te zdrowe i pomyślne objawy, jakie obserwujemy na naszym rynku pieniężnym i kapitałowym stwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że droga polityki gospodarczej Polski, — polityki starzającej jako dogmat nienaruszalność systemu pieniężnego i kredytowego — jest słuszna i właściwa. I nie sposób nie zgodzić się z ministrem Zawadzkim, stwierdzającym w zakończeniu swej mowy sejmowej, że „budujemy już obecnie na zupełnie zdrowych podstawach i choć trudności nie zostały jeszcze usunięte, ale można powiedzieć, że w najważniejszym punkcie zostały przezwyciężone".

„Niemcy są uzbrojone lepiej niż w r. 1914".

Tak brzmi opinja francuskiego referenta budżetu wojskowego.

W poniedziałek rozdany został deputowanym referat sprawozdawczy budżetu wojskowego na rok 1935 — deputowanego Archimbaud. Żądane kredyty wynoszą 5.689.215.8,95 fr. W roku 1934 kredyty te wynosiły 5.496.701.590 fr. Kredyty na rok 1935 nie obejmują wydatków na defenzywną obronę granic oraz fortyfikacje. Rząd zgodnie z poprzednią zapowiedzią marszałka Petaina, w najbliższym czasie zgłosi projekt o przyznanie mu na ten cel nadzwyczajnych kredytów, prawdopodobnie w kwocie 800 miljonów fr.

Sprawozdawca Archimbaud dużą część swego referatu poświęcił cyfrom, świadczącym o rozwoju armji niemieckiej. Według danych referenta, niemieckie siły zbrojne w jesieni rb. przedstawiały się jak następuje: Reichswehra 300.000, policja (Landespolizei) 100.000, skoszarowane oddziały S. S. 80.000.

W roku 1935 siły te wzrosną do 600.000 żołnierzy. Do tego należy dodać rezerwy wyćwiczonych żołnierzy z wojska i policji 300.000, rezerwy młodych roczników z formacyj hitlerowskich i obozów pracy 400.000, b. kombatantów 1.400.000 i organizacyj paramilitarnych: sekcyj ochronnej 200.000, sekcyj szturmowych 2.500.000 i korpusu automobilowego 100.000. Ogólna liczba żołnierzy, którą Niemcy mogą odrazu zmobilizować, wynosi w tych warunkach 4.900.000. W roku 1935 siła ta wraz z armją stałą wyniesie 5.500.000.

Lotnictwo niemieckie rozporządza obecnie od 3.000 do 4.000 pilotami. W dalszym ciągu sprawozdawca daje szczegółowy opis uzbrojenia Niemiec i twierdzi, że za kilka miesięcy Niemcy będą lepiej uzbrojonem państwem niż w roku 1914.

Jesteśmy dalecy od traktatu wersalskiego — zauważa deput. Archimbaud — mimo tego traktatu, pomimo Ligi Narodów i konferencji rozbrojeniowej, mocarstwa rywalizujące z Francją intenzywnie przygotowują się do wojny, tak, jakby ona już wkrótce miała wybuchnąć. W tych warunkach i Francja musi zachować swą siłę i dobrze ją wyposażyć. To tylko da nam nadzieję, że pokój nie będzie naruszony.

Cyfry zbrojeń niemieckich i liczebnego stanu armji niemieckiej podane przez deput. Archimbaud zgadzają się najzupełniej z cyframi jakie w swoim czasie podawały wszystkie poważniejsze dzienniki w Polsce.

Amerykański głos o mocarstwowem znaczeniu Polski.

NOWY JORK, 19 listopada. Redaktor polityczny syndykatu prasowego, Scripps-Haward, p. William Sims, ogłosił w pismach, należących do tego koncernu, artykuł poświęcony Polsce, w którym między innemi oświadcza, że na widnokręgu politycznym Europy zjawiło się nowe mocarstwo światowe pierwszej wielkości. Jest niem Polska, która odrodziła się jako niezależne państwo w dniu zawieszenia broni.

Polska potrafiła pokonać olbrzymie trudności, po latach sejmowego chaosu i walk partyjnych. Marszałek Piłsudski, bohater walk o niepodległość, ujął rządy kraju w swe ręce po przewrocie majowym, nie dopuścił on do tego, by odrodzoną Polskę, zgubiły waśnie wewnętrzne. Marszałek Piłsudski, nie będąc tytularnym władcą Polski, do facto nią rządzi. Zbudował on pierwszorzędną armję, Polska dziś nie przestaje być sojuszniczką Francji, kroczy własnemi drogami.

Ze zgromadzenia Ligi Narodów.

GENEWA 24 11. We wtorek po południu została otwarta nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ligi Narodów poświęcona konfliktowi boliwijsko-paragwajskiemu w sprawie Gran Chaco.

Otwierając posiedzenie tymczasowy przewodniczący dr. Benesz poświęcił wspomnienie pośmiertne królowi Aleksandrowi i ministrowi Barthou, podkreślając, że padli oni na polu walki o pokój. Zgromadzeni 2-minutowem milczeniem uczcili pamięć obu zmarłych.

Jugosłowiański minister spraw zagr. Jewticz, dziękując min. Beneszowi, wskazał na olbrzymie przywiązanie całej Jugosławji do swego króla-Zjednoczyciela.

Ohydna zbrodnia marsylska — oświadczył Jewticz — została dokonana przez zbrodniarzy zawodowych obcej narodowości. Zbrodnia ta była inspirowana i poprzednio zorganizowana. Zadała ona cios instytucji międzynarodowej, której król Aleksander i min. Barthou byli najwierniejszą podporą.

Następnie zabrał głos francuski minister spraw zagr. Laval, który również w gorących słowach podkreślił zasługi obu zmarłych w dziedzinie organizacji pokoju. Mówca zaznaczył że będzie się starał iść śladami śp. min. Barthou i będzie kontynuował jego dzieło pokoju.

Radjostacja toruńska na ukończeniu.

P. Wojewoda Pomorski przyjął na audjencji delegację Polskiego Radja z Warszawy w osobach: Dr, Dąbkowskiego i prezesa rady programowej p, Hrzewskiego, z którymi omówił całokształt spraw związanych z działalnością toruńskiej radjostacji. P. Wojewoda wysunął przy tej sposobności regjonalne potrzeby, które interesują radę Zrzeszenia naukowo kulturalnego na Pomorzu. Delegacja Polskiego Radja oświadczyła p. Wojewodzie, że 15 grudnia radjostacja będzie ukończona i mniejwięcej w tym czasie rozpoczną się audycje.

O los polskich robotników we Francji.

W przeciągu 10 lat po wojnie sprowadzono z Polski do Francji około miljona robotników, którzy znaleźli zatrudnienie głównie na terenach zniszczonych przez wojnę, a więc w Normandji, Szampanji i Alzacji. Pierwotna ich praca polegała na oczyszczaniu dawnego pola bitew, co było połączone z poważnem niebezpieczeństwem i nie obeszło się bez ofiar.

Robotnik polski we Francji pracował ciężko i w bardzo trudnych warunkach. Tam gdzie robotnik francuski odmawiał pracy, tam zatrudniany był robotnik polski. Był to element pracowity i karny. Niejeden raz słyszeliśmy pochwały z ust najbardziej miarodajnych o wysokich walorach górnika polskiego, czy polskiego robotnika rolnego. I wszędzie polscy robotnicy pracowali ku pełnemu zadowoleniu swych pracodawców, jako wysoko wartościowy element pracowniczy.

Obecnie rząd ministra Flandina przewiduje masowe wydalanie robotników cudzoziemców, zatrudnionych we Francji z tem, że przedsiębiorstwa francuskie będą mogły zatrudniać tylko pewien ściśle określony odsetek cudzoziemców. Wprowadzenie w czyn tych projektów, kiedy zbliża się zima jest wprost katastrofalnem dla szerokich rzesz wychodźców polskich we Francji.

Jeszcze przed wejściem w życie zaprojektowanych przez rząd ministra Flandina rugów robotników cudzoziemskich pozbawiono pracy całe szeregi robotników polaków, motywując ten krok bądź brakiem pracy, bądź rzekomym udziałem robotników polaków w strajkach, choć robotnik polski pracowitością swoją świecił przykładem.

Ze tak było świadczy artykuł tygodnika „La Vie", który podkreśla olbrzymie usługi, jakie przemysłowi francuskiemu oddają polscy robotnicy. Robotnicy ci według słów wymienionego tygodnika „są przykładem energji i fachowości w wielu przedsiębiorstwach francuskich". Dzieląc z robotnikami francuskimi los, zyskali sobie niezaprzeczalne prawo moralne, aby ich traktowano narówni z robotnikami francuskimi. Zasłużyli sobie oni i na względy specjalne tych, którzy mogli w ciężkich chwilach uruchomić swój przemysł i gospodarstwa rolne wyłącznie dzięki pomocy i pracy robotników polskich.

Mimo tego w ciągu 10 miesięcy bieżącego roku około 5.000 górników polaków zostało wydalonych z pracy i powróciło do kraju. Liczba obywateli polskich przebywających obecnie we Francji obliczona jest na 518.000, w tej sumie 100.000 robotników rolnych, 90.000 górników i ponad 60.000 robotników przemysłowych. Największe skupienie obywateli polskich wykazuje okręg Lille (około 200.000 osób).

Według ostatnich wiadomości znowu kilkuset robotników polskich we Francj, zatrudnionych głównie we fabrykach zostało zwolnionych. Dzięki zabiegom polskich władz konsularnych, robotnicy polscy zwolnieni z pracy otrzymują w większości przypadków karty powrotu do Polski na koszt przedsiębiorstw wraz z inwentarzem oraz jednorazowe odprawy w wysokości 300 do 500 fr. Po przybyciu do Polski robotnicy ci są rejestrowani w urzędach pośrednictwa pracy i zatrudniani w miarę możności. Przewidywane są specjalne zarządzenia, mające na celu opiekę nad wydalonymi z Francji robotnikami polskimi. Robotnik polski nie wyemigrował do Francji z własnej inicjatywy. Robotnicy wyjeżdżali na podstawie legalnego werbunku przez ministerstwo pracy we Francji i konsulaty francuskie w Polsce. Była to emigracja zorganizowana i finansowana przez rząd francuski.

Obecnie robotnika polskiego, który po upływie przeszło 10 lat zadomowił się we Francji i założył tam swą rodzinę, rząd francuski chce rugować z kraju, bo jest już niepotrzebny. To stanowisko rządu francuskiego jest w wysokim stopniu niemoralne i pozostaje w sprzeczności z większością umów, zawartych w swoim czasie przez francuskie biura werbunkowe i kolidują z francusko-polską konwencją imigracyjną z roku 1919, uzupełnioną układem z roku 1920 i protokółami z roku 1924/1925.

Robotnik polski nabył prawo do pracy we Francji i do pobytu w tym kraju. Robotnik sprowadzony do Francji, który spędził tam szereg lat w ciężkiej, źle opłacanej pracy, ma prawo domagać się aby nie niszczono jego egzystencji. Krok rządu francuskiego, zmierzający do wyrugowania robotników polaków należy napiętnować jako nietylko nielojalny w stosunku do tych ludzi, którzy swą pracą przyczynili się do odbudowy zniszczonych wojną połaci Francji, ale w stosunku do sojuszniczej Polski wręcz jako niemoralny. Wierzymy, że nasze Ministerstwo Spraw Zagranicznych znajdzie argumenty, które potrafią skłonić rząd francuski do poszanowania praw polskiego robotnika we Francji.

O wydatną pomoc dla powodzian.

Olbrzymia powódź, w lipcu b. r. wyrządziła ogromne szkody zwłaszcza w rolnictwie pociągnęła za sobą zniszczenie wielu egzystencyj. Doraźnie zorganizowana pomoc, zaspokoiła w znikomej części konieczne potrzeby zniszczonej powodzią ludności. Obecnie organizuje się w dalszym ciągu akcję niesienia pomocy powodzianom, która to akcja musi potrwać przez czas dłuższy. Dla zobrazowania szkód, jakie za sobą pociągnęła powódź podajemy następujące dane statystyczne: Liczba ofiar w ludziach 62. Liczba miejscowości dotkniętych powodzą 1285. Powierzchnia zalana 3.876 km. kw. Liczba zerwanych mostów 176, uszkodzonych mostów 244. Zniszczonych dróg 59.634 m, uszkodzonych dróg 102.625 m. Zburzonych domów 3.000, domów uszkodzonych 40.000. Liczba osób, które trzeba przeżywić do najbliższych zbiorów 110.000, ilość inwentarza żywego, który trzeba przeżywić do wiosny około 240.000. Niech te cyfry przekonają ludzi, którzy nie zdawali sobie dotychczas sprawy z ogromu nieszczęścia powodzi. Powiatowy Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom Powodzi organizuje tę pomoc na wszystkich odcinkach. Kto ma odrobinę serca i współczucia dla biednych naszych braci, którzy padli ofiarą tej powodzi niech spieszy z datkami czy to pieniężnemi czy to w naturze. Zgłoszenia ofiar przyjmują komitety lokalne.

List do powodzian w ziemniaku.

Powiatowy Komitet Pomocy dla Powodzian w Podhajcach, otrzymał ciekawe pismo od starosty powiatowego w Jarosławiu p. Wąsa. który zawiadamiał Pow. Kom., że przez pard dniami zjawiła się u niego delegacja włościan z gm. Surmaczówka w powiecie Jarosławskim z wójtem na czele, przynosząc ziemniak wydrążony, w którym znajdował się list. Ziemniak ten znaleziono między ziemiopłodami, przesłanemi dla ofiar powodzi w pow. Jarosławskim przez pow. Podhajecki. Treść listu wyłowionego z ziemniaka była następująca: "Dnia 17. X. dano dla powodzian 3 kg ziemniaków i 2 kg zboża od morga. Czy otrzymają? Powiat Podhajce." Delegacja prosiła p. Starostę, aby zawiadomił włościan w pow. podhajeckim, że powodzianie otrzymują ziemniaki i zboże i że dary te są jak najsprawiedliwiej rozdzielane.

Co oznacza powiedzenie Baldwina, że „granica Anglji znajduje się nad Renem"?

HAGA, 20 listopada. Na posiedzeniu drugiej Izby oświadczył min. spraw zagranicznych de Graeff z okazji dyskusji nad polityką holenderską, że poseł holenderski w Londynie zapytywał przy przypadkowem spotkaniu Baldwina o wyjaśnienie jego sensacyjnego oświadczenia, że granica angielska znajduje się nad Renem.

Baldwin oświadczył, że nie chciał przez to powiedzieć nic innego, jak tylko to, że wobec szybkiego rozwoju lotnictwa muszą być ostrzeżenia przed bliskiem napadem lotniczym na Anglję wydane już wtedy, gdy samoloty nieprzyjacielskie będą sygnalizowane nad Renem, a nie dopiero, gdy dotrą do granic Anglji. Baldwin nie chciał wcale powiedzieć przez to że musi się ściśle współpracować z Holandją lub z jakiemś innem państwem celem założenia angielskich lotnisk wojskowych poza terytorjum angielskiem.

Min. de Graeff zaznaczył, że do tego autentycznego oświadczenia Baldwin nie ma nic do dodania, ale musi stwierdzić, że Holandja nie wyrzeknie się nigdy polityki niepodległości, oraz że fałszywe jest przypuszczenie, by naruszano terytorjum holenderskie celem obrony innego państwa. Holandja nie chce się uzależnić od żadnego państwa europejskiego lub grupy państw.

Czy Gen. Weygand przechodzi do dyplomacji? Doniesienie „La Presse"

PARYZ, 21. 11. „La Presse" twierdzi, że nie wydaje się prawdopodobnem, aby gen. Weygand mógł w dalszym ciągu pełnić funkcje generalissimusa armji francuskiej, gdyż osiągnął ostateczną granicę wieku, po której przekroczeniu nie można już sprawować aktywnych funkcji wojskowych. Rząd jednak — twierdzi dalej „La Presse" — ma podobno zamiar wyzyskać uznanie, jakiem się cieszy gen. Weygand zagranicą i powołać go na stanowisko przedstawiciela dyplomatycznego Francji w jednej ze stolic europejskich, Istnieją dwie placówki, na których gen. Weygand mógłby być specjalnie dobrze oceniony, mianowicie — Londyn i Berlin. W Londynie gen. Weygand posiada wielu osobistości przyjaciół, Narazie jednak nie jest przewidziana zmiana na stanowisku ambasadora Francji nad Tamizą. Sytuacja — pisze dziennik paryski — przedstawia się jednak inaczej w Berlinie, gdzie posunięcia dyplomatyczne Francois Ponceta zdają się nie znajdować pełnej aprobaty nowego premjera, którego poglądy nieraz były sprzeczne z opinją obecnego ambasadora, gdy ten ostatni był podsekretarzem stanu.

Jesteśmy przekonani — kończy dziennik — że gen. Weygand mógłby być jaknajprzychylniej przyjęty w Niemczech.

Kolejarzom-Polakom w Czechosłowacji zakazuje się mówić po polsku.

KARWIN. Na krajowych kolejach na Sląsku Cieszyńskim jest kierownikiem ruchu p. Piro. Nie troszczy się on o usunięcie wielkiego deficytu tych kolei, który kilkoma miljonami obciąża budżet kraju morawsko-śląskiego, natomiast bacznie uważa, ażeby kolejarze-Polacy pomiędzy sobą nie rozmawiali po polsku.

Wskutek jego wyraźnego zakazu nie wolno przystanków wywoływać w języku polskim, pomimo, że większść pasażerów tych kolei, to Polacy, ponieważ kolej przejeżdża prawie wyłącznie przez polskie miejscowości. Jeżeli kolejarz wywołuje nazwy przystanków, nie wywoła nazwy w poprawnym języku czeskim, dyktuje się mu kary i uniemożliwia awans.

Pomimo rugów i srogich prześladowań utrzymała się na kolejach krajowych na Slasku czeskim jeszcze garść kolejarzy narodowości polskiej. Kierownik ruchu Piro publicznie oświadczył, że nie spocznie aż wszystkich ich ze służby nie wyrzuci. Obecnie bada się czy każdy Polak na kolejach krajowych ma papiery dotyczące przynależności czechosłowackiej, w należytym porządku i Piro ma nadzieję, że uda mu się znowu kogoś ze służby wyrzucić. Kolejarze-Polacy z troską patrzą w przyszłość.

51

Za Ojca

Powieść. E. W. Pierce.

(Ciąg dalszy).

— Masz słuszność Gustawie Cumnor, miarka już się przebrała — zwolna odrzekł Herbert blady z gniewu — nadszedł czas wymiaru sprawiedliwości. Już nie będziesz mógł znęcać się nad nikim w tym domu, który jest moją własnością.

— Ten dom twoją własnością, bezczelny kłamco; — wrzasnął Cumnor — ja ci pokażę, do kogo on należy. Precz stąd, przybłędo! Oddaj mi zaraz dziecko, bo cię każę wypędzić!

Przyskoczył do Herberta z zaciśniętemi pięściami.

— Słyszysz, awanturniku! — wołał — jak śmiesz opierać się moim rozkazom.. panem twoim jestem...

Zdawało się, że Herbert nie słyszy tego potoku obelg; siedział nieruchomy jak posąg, chłodnym wzrokiem mierzając swego przeciwnika szalejącego z gniewu.

— Jeżeli ośmielisz się podnieść rękę na Leonka, zamknę cię na całą noc w tym pokoju — rzekł chłodno. — Precz stąd! tu wszystko jest moje.

— Na miłość Boską! nie drażnij go pan! — zawołała przerażona Iwona, — Błagam cię nie opieraj mu się...

Wściekłość Cumnora doszła do zenitu; pochwycił córkę za ramiona i trzęsąc nią z całej siły, krzyczał ochrypłym głosem:

— Zapłacisz mi za to, bezwstydna dziewczyno! Odrzuciłaś szlachetnego gentelmana, bo wolisz pokątne miłostki z tym żebrakiem; Ja cię nauczę posłuszeństwa i skromności!

Wymierzył jej tak silny policzek, że upadła i głową uderzyła o róg stołu.

Tego było już za wiele dla Herberta; zerwał się z krzesła, pofusził Leonka na łóżku i przyskoczywszy do Cumnora, pochwycił go za ramię.

— Ty niedość, żeś zamordował brata i żonę, chcesz jeszcze zamordować swoje dzieci, zdrodniarzu! — krzyknął w najwyższem uniesieniu — ale teraz ja tu jestem i nie pozwolę na to...

Iwona podniosła się zwolna, ale na widok twarzy ojca zdrętwiała: z purpurowego stał się nagle trupio blady i wyrwawszy się z rąk Herberta, patrzał na niego osłupiałym wzrokiem.

— Co to znaczy? — wyjąkał z trudnością.

— Jeżeli sądzisz, że ja będę tak łagodnym i cierpliwym jak mój ojciec, to jesteś w błędzie — odrzekł młodzieniec — Herbert Iredell, który dziś stoi przed tobą, jest innym niż pułkownik Iredell, którego zamordowałeś. Nie spodziewaj się odemnie litości, nie wart jej jesteś, zbrodniarzu! Wszystko ci majątek niegrawnie przywłaszczony, wypędzę z tego domu, który do mnie należy, zawlokę cię przed sądy i nie spocznę, dopóki nie staniesz skazany na szubienicę.

— Co to znaczy ta komedja? — szepnął Cumnor — upiłeś się na balu...

— Jeżeli raz jeszcze to powtórzysz, pożałujesz tego — przerwał Herbert — myślałeś, że syn pułkownika umarł, tymczasem on żyje i chce się pomścić za ojca. (C. d. n.).

Kronika.

Nowemiasto, dnia 27. listopada 1934 r.

Dziś Piotra B. M. Konrada
Jutro Wirgiljusza, Walerjana
Sroda Grzegorza
Słońca: wschód o godz. 7.12 zachód o godz. 3.34

Upływa termin zaopatrzenia się w karty rzemieślnicze.
Wskazówki ważne dla rzemieślników.

Rzemieślnicy, którzy prowadzą samoistne rzemiosło na zasadzie praw nabytych, nie posiadając kart rzemieślniczych, w myśl art, 198 ust. 4 przemysłowej, są zobowiązani pod rygorem zastosowania do nich zarządzeń karnych zgłosić się do władzy przemysłowej I-ej instancji w terminie do dnia 31-go grudnia 1934 r. włącznie, z równoczesnem okazaniem zaświadczenia właściwej Izby Rzemieślniczej o posiadaniu uprawnienia przemysłowego.

W celu otrzymania od Izby Rzemieślniczej wymaganego ustawą zaświadczenia należy uzyskać jeden z następujących dokumentów;

1) zaświadczenie właściwego zarządu gminnego miejskiego lub wiejskiego o samoistnem wykonywaniu rzemiosła:

Przed dniem 15-ym grudnia 1927 r. na obszarach województw: wileńskiego, nowogródzkiego, białostockiego poleskiego, wołyńskiego, lubelskiego, warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, poznańskiego i pomorskiego.

Gdyby uzyskanie powyższego dokumentu było utrudnione, wówczas należałoby zaopatrzeć się w celu uzyskania zaświadczenia izby Rzemieślniczej w inne wiarogodne dowody posiadania uprawnienia przemysłowego w szczególności, bądź w dowód zapłaty podatku dochodowego od warsztatu rzemieślniczego. bądź też w dowód zarejestrowania pracowników danego warsztatu rzemieślniczego w Kasie Chorych, w obu powyższych przypadkach przed 1-ym lipca 1933 r. na obszarze województwa śląskiego, względnie przed 15-ym grudnia 1927 r. na pozostałym obszarze Państwa.

Dwa warunki zwolnienia od podatku wojskowego.

Ministerstwo Spr. Wewn. wyjaśniło Związkowi miast polskich że przy roztrzygnięciu odwołań od wymiaru zasadniczego podatku wojskowego kieruje się zasadą, że dla uzyskania zwolnienia od podatku konieczne jest dopełnienie dwóch warunków mianowicie: ukończenie przed poborem przynajmiej jednego stopnia przysposobienia wojskowego i branie w roku podatkowym conajmiej przez 6 miesięcy czynnego udziału w pracy P. W. Z powyższego wynika, że próby obchodzenia obowiązujących przepisów w drodze udziału w przysposobieniu wojskowem po poborze nie będą uwzględniane.

Obwieszczenie.

Urząd Skarbowy podaje do wiadomości, że **począwszy od dnia 5. 12 1934 r.** wydawać będzie obligacje 6 proc. pożyczki Narodowej tym subskrybentom, którzy **całą** należność za subskrybowane obligacje spłacili w tutejszej Kasie Urzędu Skarbowego oraz Komunalnej Kasie Oszczędności w Nowemmieście i Lubawie.

Odbiór obligacyj nastąpić może jedynie przez właściwego subskrybenta przy okazaniu dowodu osobistego; względnie osobą upełnomocnioną do tych czynności przez właściwego subskrybenta. Własnoręczność podpisu właściwego subskrybenta na pełnomocnictwie winna być potwierdzona przez notarjusza lub władzę administracyjną

Dla uniknięcia natłoku przy odbiorze obligacyj w Kasie Urzędu Skarbowego należy zgłaszać się w następującym porządku:

Subskrybenci, nazwiska których rozpoczynają się literą:

A do G od 5-7 grudnia 1934 r.
H do M od 10-11 grudnia 1934 r.
N do T od 12-13 grudnia 1934 r.
U do Z od 14- 15 grudnia 1934 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
(—) Szczepański.

Komunikat.

Niniejszem przypomina się zainteresowanym płatnikom, iż termin płatności komunalnego podatku od dochodu za rok 1934 upłynął z dniem 15 b. m.

Celem ewtl. uniknięcia kosztów wzywa się do uregulowania zaległości do dni 5, w przeciwnym razie skieruje się sprawę do Urzędu Skarbowego do przymusowego ściągnięcia.

(—)Kurzętkowski Burmistrz. m.

Załatwienie protestów wyborczych w powiecie Lubawskim.

Na posiedzeniu w dniu 15. XI. 1934 r. rozpatrywał Wydział Powiatowy protesty wyborcze przeciw wyborom do rad gromadzkich. Na 75 gromad, w których zarządzono wybory, wniesiono protesty przeciw wyborom w 13 gromadach. Wydział Powiatowy uwzględnił protesty przeciw wyborom w Suminie z powodu nielegalnego skreślenia kilku kandydatów oraz w Grodzicznie z powodu tego, że wybrano tam 16 radnych mimo, że jak później stwierdzono, gromada liczy mniej aniżeli 500 mieszkańców a zatem przypada na nią tyko 12 radnych.

W tych dwóch gromadach zarządzono -ponowne wybory — głosowanie odbędzie się dnia 1 grudnia. Pozostałe protesty wyborcze Wydział Powiatowy oddalił i wybory uznał za ważne, gdyż na podstawie przeprowadzonego dochodzenia i aktów sprawy stwierdzono, że w odnośnych wypadkach poprawności regulaminu wyborczego nie było, względnie popełniono drobne tylko uchybienia, które nie mogły mieć wpływu na wynik wyborów. W kilku wypadkach oddalono protesty jako wniesione po terminie. I tak oddalone zostały protesty wyborcze w gromadach: 1) w Bratjanie, 2) w Gryźlinach, 3) w Chroślu, 4) w Skarlinie, 5) w Marzęcicach, 6) w Łąkorzu, 7) w Otrębie, 8) w Tuszewie, 9) w Sampławie, 10) w Prątnicy, 11) w Swiniarcu.

Zebranie Organizacyjne Koła Rodzicielskiego przy Państw. Gimnazjum w Nowemmieście.

Nowemiasto. W piatek dnia 23. bm. zwołane zostało z inicjatywy Dyrekcji Gimnazjum w Nowemmieście zebranie organizacyjne Koła Rodzicielskiego przy temże gimnazjum. Na zebranie przybyli rodzice uczniów oraz przedstawiciele społeczeństwa.

Na wstępie pan dyrektor Komassa omówił szereg bardzo ważnych i aktualnych kwestyj dotyczących zakładu i życia młodzieży. Szczególniej zainteresowało obecnych zagadnienie egzystencji dwóch zakładów gimnazjalnych w powiecie, a mianowicie lubawskiego i nowomiejskiego. Wobec tendencyj władz szkolnych w kierunku zlikwidowania jednego z zakładów i pozostawienia jednego gimnazjum albo w Lubawie albo w Nowemmieście. wyłania się pytanie, które z miast ma w tym względzie więcej szans. Dużo danych przemawia tak na korzyść jednego jak i drugiego miasta, dlatego sprawy tej nie można w fazie obecnej uważać za przesądzoną.

Zkolei przystąpiono do zrealizowania właściwego celu zebrania, a mianowicie do wyboru Zarządu Koła Rodzicielskiego. Wyborów dokonano za powszechną zgodą obecnych przez aklamację. Prezesem obrany został p. Nowaczyk, wiceburmistrz miasta, wiceprezesem p. Ewertowski N., sekretarzem p. insp. Zakrzewski, nacz. sekr, Wydz. Pow., skarbnikiem p. Marx. Skład powyższego Zarządu daje rękojmię, iż należycie i we właściwym kiaruńku rozwinie pracę, mającą na celu dobro młodzieży.

Na temże Zebraniu stworzono również Sekcję finansową Koła, której zadaniem będzie zasilanie drogą urządzania imprez funduszów Koła. Wskład tej sekcji weszli: pani majorowa Iwanowska, pani Dengerowa, oraz p. Jabłoński.

Członkami komisji rewizyjnej obrano: pp. Landsberga, Kurowskiego, Orlikowskiego, zast.: pp. Jankowskiego i Czarneckiego.

Zarząd Koła ustali oraz poda do wiadomości członków termin Walnego Zebrania Rady Rodzicielskiej.

Zwłoka w objęciu urzędowania przez nowego burmistrza m. Lubawy.

Lubawa. Dowiadujemy się, że w objęciu urzędowania przez nowego burmistrza m. Lubawy p. Wojciechowskiego zajdzie dalsza zwłoka, gdyż p. burmistrza obowiązuje trzymiesięczny okres wypowiedzenia pracy na dotychczas zajmowanem stanowisku kierownika przebudowy więzienia w Wejherowie. Ponieważ zatwierdzenie p. burmistrza nastąpiło w miesiącu październiku, przeto przy zastosowaniu trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia zwolnienie pana burmistrza z dotychczasowego stanowiska nastąpi dnia 31 stycznia przyszłego roku, a objęcie stanowiska burmistrza w Lubawie dnia 1 lutego 1935 r.

ODEZWA.

Lubawa. Na terenach Małopolski, nawiedzionych straszną klęską powodzi, mieszkańcy w dalszym ciągu cierpią głód i nędzę, do których przyłączyły się choroby, powstałe wskutek wilgoci, zimna i wycieńczenia.

Nadchodzi zima, która dalsze może poczynić spustoszenia wśród nieszczęśliwej ludności, jeśli nie pospieszy się jej z dalszą pomocą.

Dla niesienia dalszej pomocy potrzebne są różne przedmioty codziennego użytku, jak odzież, bielizna, obuwie, sprzęty domowe i t. p. o które z serdeczną prośbą do Szan. Obywatelstwa się zwracamy.

Komitet Miejscowy Pomocy Ofiarom Powodzi zorganizował sekcję dla zbiórki domowej, która w Lubawie odbędzie się we wtorek, dnia 27. i w środę, dnia 28. bm. przez osoby zaopatrzone w listy składkowe.

Nie wątpimy, że litościwe serca przyczynią się do niesienia ulgi nieszczęśliwym powodzianom i że znana ofiarność naszego Obywatelstwa da i tym razem dodatnie wyniki.

Za Miejscowy Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi
J. Sierszyński, przewodniczący.

Lustracja Z. S. Żeńskiego w Tuszewie.

Tuszewo. Ongiegaj odbyła się tu lustracja miejscowego oddziału Z. S. przez powiatową kierowniczkę Z. S. żeńskiego ob. Dulębinę i pow. ref. wych. ob. Ułanowską. Lustratorki stwierdziły, że praca w Z. S. żeńsk. nie ustaje, lecz rozwija się coraz pomyślniej.

Omówiono program pracy w oddziale, oraz sprawę wysłania strzelczyń na kurs wstępny dla Kom. Oddz. Z. S.

Zabawa taneczna Z. S.

Mroczno. Ubiegłej niedzieli odbyła się w lokalu p. Brockiego zabawa taneczna miejscowego oddziału Z. S., na którą przybyła prawie wszystka młodzież, oraz miejscowa inteligencja. Przy doborowej orkiestrze bawiono się w doskonałym nastroju do rana. Jest to zatem jeszcze jednym dowodem, że miejscowi strzelcy, pomimo ruchanych na nich napaści nie dadzą się zniechęcić w swej pracy nad uobywatelnieniem miejscowego społeczeństwa.

Zebranie organizacyjne Koła Związku Rezerwistów.

Mroczno. W niedzielę dnia 25 bm. odbyło się tutaj w lokalu p. Trzcińskiego zebranie organizacyjne Koła Z. R. Zebranie zagaił p. Zaziembłowski, przedstawiając zebranym potrzebę zorganizowania tak pożytecznej placówki. Po odczytaniu statutu Z. R. i omówieniu jego ważniejszych punktów, zebrani jednogłośnie wyrazili gotowość przystąpienia do organizacji. Na członków zapisało się 30 osób, jednak istnieje nadzieja, że liczba ta w krótkim czasie się podwoi.

Dodać należy, że do powstania tej organizacji przyczynił się walnie drogomistrz p. Barczewski z Kulig.

Po dokonaniu wyboru zarządu i ustaleniu terminu zebrań miesięcznych, które w myśl uchwały odbywać się będą zawsze w drugą niedzielę po pierwszym miesiąca, p. Zaziembłowski życząc nowopowstałej placówce owocnej pracy dla dobra społeczeństwa i Państwa solwował zebranie.

Z sali sądowej.

Łąkorz. W dniu 20. 11. br. przed Sądem Grodzkim w Nowemmieście, na sesji wyjazdowej w Łąkorzu odbyły się rozprawy karne, na których skazani zostali.

Laskowski Konrad z Sędzic za kradzież jednej owcy z majątku Sędzice, oraz za kradzież różnych innych rzeczy, na łączną karę 9 miesięcy więź. bez zawieszenia jako recydywiście. Laskowski karany był za różne kradzieże już cztery razy.

Otręba Juljan z Otręby za upozorowanie kradzieży w biurze sołeckiem i wprowadzenie władzy w błąd, na 6 mies. aresztu z zawiesz. na dwa lata i ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Kraskowski Jan z Sumina za występki z art. 31-127 i 170 kodeksu karnego, na 1 mies. aresztu z zaw. na dwa lata, 100 zł grzywny i koszta sądowe.

Majka Józef z Krotoszyn za kradzież drzewa z lasu państwowego Krotoszyn na 26 zł grzywny z zamianą na 6 dni aresztu. Bajer Maksymilian z Łasina za zniewolenie Zdunkowskiego Stanisława z Cichego na 1 mies. aresz. z zawiesz. na 2 lata.

Witkowska Helena z Łąkorza za zniewagę rodziny Piotrowskich z Łąkorza na 1 miesiąc aresztu bez zawieszenia i ponoszenie kosztów sądowych.

Kurs wieczorowy.

Gwiździny. 20 b. m. rozpoczął się w naszej miejscowości kurs wieczorowy I. stopnia dla młodzieży pozaszkolnej i dorosłych. Na kurs ten zapisało się 21 mężczyzn i 6 panienek. Lekcje-wykłady odbywają się w każdy wtorek i piątek od godz. 6 do 8.30 wiecz. Młodzież w wieku 15 do 24 lat bardzo chętnie uczęszcza, wiedząc, że może dużo skorzystać, zamiast siedzieć bezczynnie w domu. Oby praca ta wydała plony stokrotne na pożytek Ojczyźnie i społeczeństwu.

Na jaki numer wysyłać składki od wypadków w rolnictwie.

Tow. Roln. Pow. w Nowemmieście na liczne zapytania członków wyjaśnienia, że składki od wypadków w rolnictwie uiszczane przez rolników powyżej 30 ha należy wysyłać do Ubezpieczalni Społecznej w Brodnicy Nr. P. K. O. 206.193. Tow. Roln. Pow.

Z dalszych stron.

Sukcesy Kiepury w Berlinie.

BERLIN. W piątek ub. tyg. odbył się pierwszy z trzech zapowiedzianych występów Jana Kiepury. Artysta wystąpił w „Tosce". Przedstawienie odbyło się pod protektoratem premjera Goeringa, który zaprosił na nie wszystkich członków ambasady polskiej w Berlinie. Sala była przepełniona. Obecny był również minister Goebbels. W połowie drugiego aktu przybył na salę kanclerz Hitler, zajmując miejsce w loży honorowej. Widownia darzyła polskiego tenora entuzjastycznemi oklaskami.

Po pierwszym występie Jana Kiepury olbrzymi plac przed Operą państwową w Berlinie był widownią entusjastycznej owacji, którą zgotowały tłumy publiczności zgotowały śpiewakowi polskiemu. Kiepura odwzajemniając się za gorące przyjęcie i czyniąc zadość natarczywym prośbom swoich wielbicieli, którzy nie mogli uzyskać miejsca w Operze, zaimprowizował na ulicy koncert, odśpiewując szereg popularnych aryj z ustępem swoich przebojów filmowych. Występ ten wywołał dużą sensację w artystycznych kołach stolicy Niemiec.

Po śmierci kard. Gaspariego wakuje 17 kapeluszy kardynalskich.

Citta del Vaticano. Prasa omawia możliwość zwołania w niedługim czasie konsystorza, zwracając uwagę, że po śmierci kardynała Gaspariego wakuje 17 kapeluszy kardynalskich. Obecnie święte kolegjum, którego plenum wynosi zasadniczo 70 osób liczy obecnie 53 kardynałów, z których 26 narodowości włoskiej i 27 cudzoziemców. Agencja Corrispondenza notuje pogłoskę, że liczba nowych kapeluszy kardynalskich wynosić może od 8 do 9. Termin zwołania konsystorza nie jest jednak znany, zwłaszcza. że zwyczaj zwoływania konsystorza został zaniechany przez obecnego papieża Piusa XI.

Dożywotnie więzienie.

POZNAŃ 21. 11. Dziś zapadł wyrok w sprawie Antoniewicza, sprawcy morderstwa popełnionego na małżonkach Hoffman. Antoniewicz powodowany zazdrością zamierzał zamordować swą żonę mieszkającą u Hoffmanów. Ci stanęli w jej obronie, a wtedy zbrodniarz dobył rewolweru, zranił żonę i zabił na miejscu Hoffmanów. Sąd skazał Antoniewicza, który przez szereg miesięcy w więzieniu usiłował symulować chorobę umysłową, na dożywotnie więzienie.

Rozwiązanie sekty.

POZNAŃ, 21. 11. Starosta grodzki rozwiązał w tym miesiącu już drugą sektę religijną, działającą p. n. kulturalno- oświatowego stowarzyszenia „Teraźniejsza prawda", będącego odłamem stowarzyszenia „Badaczy Pisma Św.". Zarządzenie starosty nastąpiła na skutek niedopełnienia przez zarząd stowarzyszenia przepisów wymaganych przez ustawę o stowarzyszeniach.

Co przyniesie rok 1935?

Od kilku już lat przepowiednie na rok następny oczekiwane są z zainteresowaniem wielu ludzi, którzy chcieliby zedrzeć woal tajemniczy, zakrywający przed ich oczyma przyszłość... Zainteresowanie to wzmaga się zawsze pod koniec każdego roku, kiedy to nasi „nieomylni“ wróżbici — jak sądzi wielu optymistów — przygotuwują już swoje wróżby na nadchodzacy rok następny.

„Wtajemniczeni“ twierdzą, że przepowiednie, jakie ogłosiła znana francuska „jasnowidząca“ Fraya na rok 1935, nie przedstawiają się zbyt różowo. Czarne groźne chmury widnieją na horyzoncie. Potężny Mars, obejmie z dniem 1 stycznia nowego roku panowanie, Mars, którego dłoń dzierży miecz... Dla uspokojenia Mme Fraya oświadcza, iż bóg wojny nie zamierza jednak bynajmiej ani spopielić, ani „zgazować“, ani obrócić w ruinę stolicy Francji. W każdym razie jednak rok 1635 będzie wymagał od Francuzów niezwykłego panowanie nad sobą i zimnej krwi. Koniec roku stanie sie początkiem nowej sprężystej aktywności, która doprowadzi do tego, że w krótkim czasie wszystko ciężko przeżyte i przecierpiane, bądzie mogło pójść w zapomnienie.

Wszystkie „jasnowidzące“ startują zawsze ze złej teraźniejszości, aby wyglądować w jasnej, różowej przyszłości. Gdyby zresztą tego nie czyniły, nikt by im nie chciał wierzyć, gdyż ludzie, nawet najbardziej utrapieni ciężkim losem, zachowują jeszcze zawsze na dnie swej duszy pewien optymizm i wierzą w „lepsze czasy“...

Szczegóły i koszta budowy linji kolejowej Kraków - Miechów.

Budowa kolei Warszawa-Radom została rozpoczęta z wiosną roku ubiegłego. Roboty rozpoczęto, zatrudniając dość liczne rzesze bezrobotnych. Budowa środkowej części tej linji rozpoczęta została w sierpniu roku ubiegłego. Długość linji Warszawa-Radom wynosi 102.8 klm. Na tej przestrzeni zbudowano 6 stacyj. Pięć z nich: Piaseczno, Chynów, Barka, Dobieszyn, Bartodziejе oraz przystanek Zalesie Górne otwarte zostaną dla użytku publiczności obecnie, szósta stacja otwarta zostanie dopiero w roku przyszłym. Linja Warszawa-Radom łącznie z nowowybudowaną linją Kraków-Miechów da skrót odległaści pomiędzy Warszawą a Krakowem o około 46 klm., a pomiędzy Warszawą a Radomiem o 57 klm. Linja ta ma duże znaczenie zarówno dla ruchu miejscowego, jak i tranzytowego.

Z większych objektów kolejowych zbudowanych na linji Warszawa-Radom wymienić należy przedewszystkiem most przez Pilicę. Koszt budowy 1 klm Warszawa-Radom wyniósł około 230 000 zł.

Doniosłe rozporządzenia Min. Sprawiedliwości.

Minister Sprawiedliwości Michałowski wydał zarządzenie pozostające w związku ze stanem bezrobocia. Zarządzenie to wstrzymuje zmianę grzywien sądowych na pracę. Zgodnie z przepisami z art. 43 k. k. kary grzywny mogą być zamienione na prace w wypadku nieściągalności. Zamiast grzywny w wypadku nieściągalności ma być stosowany tylko areszt zamienny. Zarządzenie to spowodowane zostało również brakiem domów pracy przymusowej, które dotąd nie zostały zrealizowane.

Koszty wojny światowej.

Do dziś dnia nie zdołano dokładnie obliczyć kosztów wojny 1914—1918. Wyliczenia poszczególnych statystyków różnią się poważnie. Podczas gdy jedni szacują koszty ogólne wojny światowej na 80 miljardów dolarów, inni określają tę liczbę na 200 miljardów dolarów.

Według obliczeń niemieckich, pierwsze miejsce w bilansie kosztów wojennych zajmuje Wielka Brytanja, która wydała na wojnę 206 miljardów mk.; prawie tyleż, bo 199 miljardów, wydały Niemcy; Francja wydała 157 miljardów, Stany Zjednoczone A. P. 148 miljardów, Austro-Węgry 117, Rosja 86, Włochy 71 i t. d. Ogółem koalicja wydała na wojnę 690 miljardów marek, natomiast państwa centralne i ich sprzymierzeńcy 350 miljardów marek.

Jeżeli podzielimy te sumy przez ilość mieszkańców każdego państwa wojującego, zobaczymy, że wydatki wojenne, przypadające na głowę ludności, były największe we Francji, bo wyniosły aż 4000 marek w złocie; dla Niemiec wynosi to 3000 mk., dla Austro-Węgier 2250, dla Włoch 2000, dla Stanów Zjednoczonych 1340, dla Rosji tylko 505.

Obliczono, że koszty wojny światowej były jedenaście razy większe, aniżeli koszty wszystkich wojen, prowadzonych w ciągu ostatnich 120 lat przed jej wybuchem (1793—1914).

Wydatki na wielką wojnę pokrywane były podwyższonemi podatkami wewnętrznemi i emisją pieniędzy papierowych. Wojtinskij oblicza, że podatkami pokryto 17 proc. kosztów wojny, pożyczkami zagranicznemi 14 proc. a wewnętrznemi 69 proc.

Dług publiczny Anglji wynosił w chwili wybuchu wojny 6,5 miljardów funtów; po zakończeniu jej osiągnął 7.876 miljonów f. We Francji dług państwowy w przeddzień wybuchu wojny wynosił 34 miljardy franków, po jej zakończeniu 302. W Niemczech dzięki systemowi inflacji, posuniętemu do najdalszych granic, długi te zostały zredukowane do skromnej liczby 5-ciu miljardów marek.

Wyrok na plenipotenta dóbr Henryka Potockiego.

Wczoraj o godz. 12-tej Sąd Okręgowy ogłosił wyrok na Józefa Kubina, b. plenipotenta dóbr Henryka Potockiego.

Za sfałszowanie kilkudziesięciu weksli swego mocodawcy na sumę ok. 200 tys. zł. Kubin skazany został na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 5. Aresztowano go na sali.

Dymisja prezydenta senatu gdańskiego dr. Rauschninga.

Prezydent senatu gdańskiego dr. Rauschning zgłosił w sobotę wieczorem dymisję z zajmowanego stanowiska. Wybory nowego prezydenta senatu gdańskiego odbędą się za kilka dni.

Program Radjowy.

Warszawa — wtorek 27. XI.

6.45—8.00 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorolog. 12.05 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10 i 13:05 Koncert ork. salon.—jazzow. 12.45 Przygoda pieska — opow. dla dzieci młod. 13.00 Dziennik południowy. 15.30 Wiadom. o eksp. polsk. 15.35 Przegląd giełdowy 15.45 Lekka muzyka dwufortepianowa 16.05 Koncert 16.45 Skrzynka P, K. O. 17.00 Recital śpiewaczy 17.25 Skrzynka językowa. 17.35 Płyty 17.50 Skrzynka poczt. techn. 18.00 Wiadomości rolnicze 18.10 Zycie kult. i artyst. stolicy 18.15 Muzyka na skrzyp. i fortep. 18.45 Odczyt. 18.00 Płyty. 19.20 Pogadanka aktualna 19.30 Recital śpiewaczy 19.45 Program na dzień nast. 19.50 Wiadom. sportowe 20.00 Wesołe podpourri ze Lwowa 20. 45 Dziennik wieczorny 20.55 Jak pracujemy w Polsce 21.00 Reportaż muzyczny. 22.00 Koncert reklamowy 22.15 Muzyka taneczna z danc. Paradis 22.35 Odczyt w języku franc. 23.00 Wiadomości meteorol. 23.05—23.30 Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

Warszawa – środa 28. XI.

6.45—8.00 Audycja poranna. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorol. 12.05 Codz. Przegląd Prasy Polsk. 12.10 Koncert Zesp. 13.00 Dziennik połud. 13.05 Płyty 15.35 Przegląd giełdowy 15.45 Fragmenty teatralne. 16.00 Koncert Zesp. 16.45 Listy od dzieci starszych — omówienie. 17.00 Chór i muzyka ludowa. 17.25 Pogadanka dla kobiet. 17.35 Płyty 17.50 Poradnik sport. 18.00 Skrzynka poczt. roln. 18.10 Zycie kultur. i artyst. stolicy. 18.15 Recital skrzypcowy 18.45 Odczyt. 19.00 Arje i pieśni z Poznania. 19.20 Pogadanka aktual. 19.30 Utwory na cytrze harfowej ze Lwowa. 19.45 Program na dzień nast. 19.50 Wiadomości sport. 20,00 Płyty. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy w Polsce 21.00 Koncert Chopinowski. 21,30 Odczyt w języku ang. 21.40 Koncert Chóru Dana. 22.00 Koncert reklam. 22.35 Muzyka tan. z restaur. Gastronomja 23.00 Wiadom. meteorol. 23.05—22.30 Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 23. XI. 1934. Za 100 kg. płacono

Żyto	13,75 – 14,00
Pszenica	15.50 – 16 00
Jęczmień browarowy	20,50 – 20,00
Jęczmień jednolity	18,57 – 19,75
Jęczmień zbiorowy	18,75 – 19,25
Owies	15.25 – 15,50
Otręby żytnie	10,75 – 11,50
Otręby pszenne (grube)	10,75 – 11,25
Otręby (średnie)	15,50 – 15,75
Gorczyca	48,00 – 50,00
Groch Viktorja.	41,00 – 45,00
Groch Folgiera	32,0C – 35,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płacił w dniu 23. 11. 1934 za dolary amerykańskie 5,27—5,30 funty szterlingów 25,80 franki szwajcarskie 172,65 franki francuskie 34,90 guldeny gdańskie 172,72 liry włoskie 45,25 floreny holenderskie 358,70

Redaktor odpowiedzialny Antoni Miłoszewski w Nowemmieście.
Wydawca Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście.

Oświadczenie.

Na ostrzeżenie Anny Kąkolewskiej oświadczam, że ostrzeżenie to podała z zemsty. Rzekomo zabrany łańcuch zwrócił Osmańskiej jej zięć Józef Wyrostek, ja zaś z tą sprawą nie miałem nic wspólnego. Przeciwko oszczercy wystąpię na drogę sądową.

Feliks Widomski.

Kto zgubił?

Pomiędzy **Tuszewem i Montowem** znalazłem na drodze Kołaczki, które poszkodowany może odebrać za wynagrodzeniem u **Jana Mazurka**, Fijewo.

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie art. 1, 6-a, 23, 42 i 43 ustawy o państw. podatku przem. (Dz. U. R. P. Nr. 76 z r. 1934 poz. 716) Izba Skarbowa wzywa właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz wykonujących zajęcia przemysłowe w okręgu Izby Skarbowej do wykupienia świadectw przemysłowych oraz kart rejestracyjnych na 1935 rok.

Swiadectwa Przemysłowe wydawane będą poczynając od dnia 2 listopada 1934 roku we właściwych Kasach Urzędów Skarbowych codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych na podstawie należycie wypełnionych deklaracyj. Blankiety deklaracyj otrzymać można bezpłatnie w Urzędzie Skarbowym. Wszelkich wskazówek i wyjaśnień co do kategorji świadectwa przemysłowego, odpowiedniej dla danego przedsiębiorstwa, udzielają miejscowe Urzędy Skarbowe.

Swiadectwa przemysłowe mają być wykupione do dnia 31 grudnia 1934 r.

Podatnicy ponoszą całkowitą odpowiedzialność za niewykupienie właściwego świadectwa przemysłowego, zgodnie z obowiązującemi przepisami. Celem uniknięcia natłoku w Kasach Urzędów Skarbowych, Izba Skarbowa wzywa zainteresowanych do wczesnego wykupienia świadectw przemysłowych i do nieodkładania wykupu na dnie ostatnie, gdyż przedłużenie zakreślonego ustawą, prekluzyjnego terminu w żadnym razie nie będzie miało miejsca.

Ceny świadectw przemysłowych na r. 1935 bez nadzwyczajnego 10%, dodatku oraz dodatków na rzecz związków samorządowych, szkół zawodowych, izb handlowych i przemysłowych izb rzemieślniczych oraz łącznie z temi dodatkami wynoszą:

Dla przedsiębiorstw handlowych.

		Cena zasadn.	Z dodatk.
II	Kat. dla zakł. handl. w miejsc. IV klasy	130zł	234zł
III	„ „ „ „ „ „ „	25 „	45 „
IV	„ „ „ „ „ „ „	10 „	18 „
Va	„ dla handl. rozw. we wszyst. miejsc.	90 „	90 „
Vb	„ „ „ obnośn. „ „ „	27 „	27 „

Cena zasadnicza karty rejestracyjnej 10 złotych z dodatkami 18 złotych.

Do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych przypadają dodatki na rzecz Związków Komunalnych do wysokości 30%, szkół zawodowych do wysokości 25%, izb handlowych i przemysłowych, izb rzemieślniczych do wysokości 15%, to w myśl art. 42 i 43 ust. z dnia 15 VII 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. R. P. Nr. 76 z roku 1934 poz. 716), oraz nadzwyczajny dodatek na rzecz Skarbu Państwa w wysokości 10 procent na zasadzie ustawy z 12 lutego 1931 (Dz. U. R. P. Nr. 16 poz. 82).

Winni prowadzenia przedsiębiorstw po dn. 31 XII. 1934 r. bez świadectw przemysłowych lub na podstawie nieodpowiednich świadectw przemysłowych ulegną karze pieniężnej zgodnie z art. 195 Ordynacji Podatkowej.

Art. 181 Ordynacji Podatkowej postanawia; „Kto prowadzi przedsiębiorstwo lub wykonywa zajęcie bez świadectwa przemysłowego, podlega karze grzywny od 1 do 20-krotnej kwoty należnej za świadectwo. Kto prowadzi przedsiębiorstwo lub wykonywa zajęcie na podstawie świadectwa przemysłowego niżej ceny niżby się ustawowo należało, podlega karze grzywny od 1 do 3-krotnej uszczuplonej kwoty, stanowiącej różnicę między ceną właściwego a ceną posiadanego świadectwa.

Kto utrzymuje skład bez karty rejestracyjnej, podlega karze grzywny od 1 do 3-krotnej kwoty, stanowiącej cenę właściwej karty rejestracyjnej.

Wymierzenie kary grzywny nie zwalnia od obowiązku nabycia właściwego świadectwa przemysłowego lub karty rejestracyjnej“.

Dyrektor Izby Skarbowej (—) Kossjor.